

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego


KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

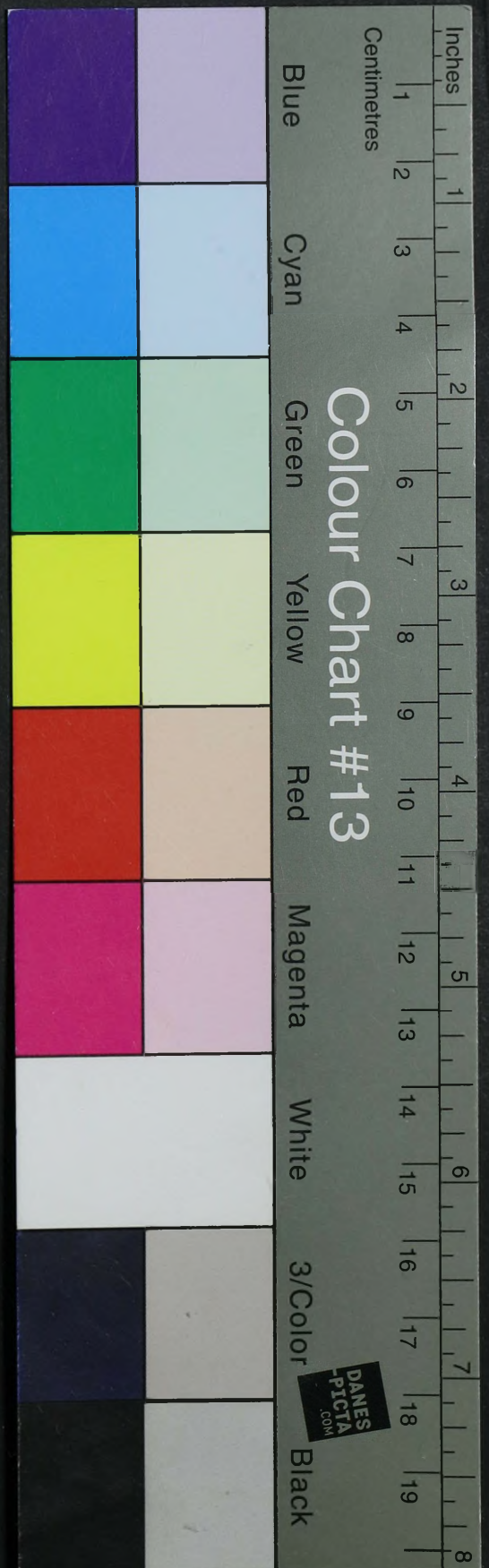


~~Tylko do użytku~~
wewnętrznego ASG

płk dr Antoni KARPİŃSKI

**RADZIECKIE TYŁY TAKTYCZNE I OPERACYJNE
PRZED WYBUchem WIELKIEJ WOJNY NARODOWEJ
ZSRR**

Biblioteka Główna
Armii Obrony Narodowej
54719

05-000757-001-0



WARSZAWA

WRZESIEŃ

1971

60319

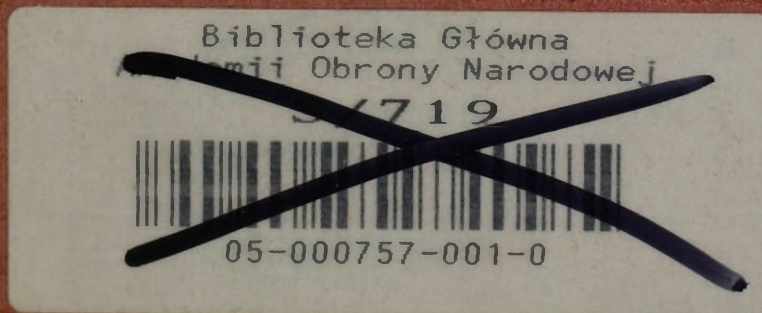
AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

~~Tylko do użytku~~
wewnętrznego ASG

płk dr Antoni KAPIŃSKI

**RADZIECKIE TYŁY TAKTYCZNE I OPERACYJNE
PRZED WYBUCEM WIELKIEJ WOJNY NARODOWEJ
ZSRR**



WARSZAWA

WRZESIEŃ

1971

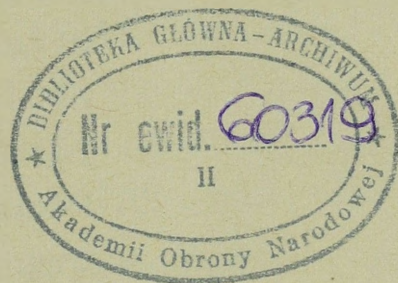
60319

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im.gen.broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

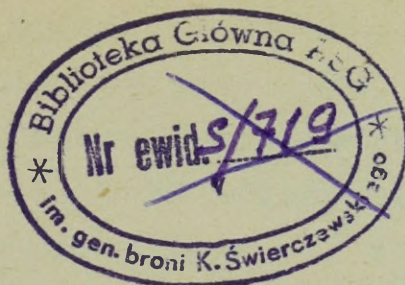
14

Tylko do użytku
wewnętrznego ASG



Płk dr Antoni KARPINŃSKI

RADZIECKIE TYŁY TAKTYCZNE I OPERACYJNE PRZED
WYBUCEM WIELKIEJ WOJNY NARODOWEJ ZSRR



WARSZAWA

WRZESIEŃ

1 9 7 1 r.

TEMAT: RADZIECKIE TYŁY TAKTYCZNE I OPERACYJNE PRZED WYBUCEM
WIELKIEJ WOJNY NARODOWEJ ZSRR.

ZAGADNIENIA:

Wstęp.

1. Ogólne zasady organizacji i pracy tyłów radzieckich według poglądów okresu międzywojennego.
 - Organizacja tyłów na teatrze działań wojennych według poglądów okresu międzywojennego.
 - Zapasy materiałowe i ich urzutowanie.
 - Ewakuacja medyczno-sanitarna.
 - Organizacja remontu techniki bojowej.
 - Zużycie środków materiałowych.
2. Przygotowanie teatrów działań wojennych.
3. Zabezpieczenie potrzeb mobilizacyjnych w zakresie materiałowym.
4. Rozwijanie oddziałów i urządzeń tyłów operacyjnych i taktycznych.

WSTĘP

Po rozgromieniu interwentów i wojsk białogwardyjskich młode państwo radzieckie przystąpiło do pokojowego budownictwa gospodarki socjalistycznej. Partia komunistyczna i młoda władza radziecka mobilizowały wysiłek całego narodu do odbudowy ogromnie zniszczonej gospodarki narodowej. Zadanie to nie było łatwe. Uczestnictwo Rosji carskiej w imperialistycznej pierwszej wojnie światowej oraz rezultaty interwencji państw kapitalistycznych i działalności wojsk białogwardyjskich doprowadziły do ogromnych zniszczeń zakładów przemysłowych, kopalni węgla, rudy żelaza i rafinerii naftowych. Również kolejnictwo zostało doprowadzone do ruiny /zdolność przewozowa spadła do 10% w porównaniu z okresem sprzed 1914 r./. Ludność odczuwała ostry niedostatek żywności, odzieży, obuwia, opału i mieszkań. W kraju, a także w armii pojawiła się epidemia tyfusu i innych chorób zakaźnych.

Ta niezwykle trudna sytuacja ograniczała możliwości państwa radzieckiego w zakresie zaspokojenia ogromnych potrzeb Armii Czerwonej. Trzeba więc było dokonać maksymalnej demobilizacji sił zbrojnych /do 560 tys./, a zwolnionych z wojska skierować do pracy w gospodarce narodowej. Przed partią i władzą radziecką stało zadanie nakreślenia dalszej drogi budownictwa sił zbrojnych, odpowiadających potrzebom obrony socjalistycznej ojczyzny oraz wymogom przyszłej wojny. Niemalże na każdym zjeździe WKP/b/ był poruszany problem obronności kraju. Pierwszoplanowym zadaniem było stworzenie bazy materiałowej - podstawy budownictwa radzieckiego sił zbrojnych.

Zgodnie z postanowieniami IX Wszechrosyjskiego Zjazdu Rad /grudzień 1921 r./ Armia Czerwona została zreorganizowana. Zwrócono m.in. uwagę na zagadnienie budowy aparatu tyłowego, ujednoczenie środków zaopatrzenia, standaryzację uzbrojenia i techniki bojowej oraz uproszczenie schematu zaopatrywania wojsk^{x/}

x/ Oddziałom i związkom zezwolono na samodzielne przygotowanie zapasów środków materiałowych. Dzięki temu zlikwidowano ogniwa pośrednie - dywizji i korpusu. Ogólny schemat zaopatrywania przedstawiał się następująco: magazyny centralne, okręg, oddział, żołnierz.

W miarę industrializacji gospodarki radzieckiej wzmacniała się obronność państwa radzieckiego. Rozpoczynając od 1929 r. przystąpiono do rekonstrukcji Armii Czerwonej. Zbudowano nowe fabryki zbrojeniowe, produkujące działa artyleryjskie, czołgi, samoloty i samochody. Dzięki temu armia mogła otrzymać większą ilość nowych wzorów uzbrojenia i techniki bojowej.

W związku z systematyczną rekonstrukcją armii zwiększyło się zapotrzebowanie na środki materiałowe. Sam proces zabezpieczenia materiałowego i medycznego znacznie się skomplikował. Trzeba było organa tyłowe przystosować do potrzeb zaopatrywania wojsk pancernych, związków lotniczych oraz oddziałów chemicznych i samochodowych. Również wzrost manewrowości wojsk rodził potrzebę zwiększenia ruchliwości oddziałów i urządzeń tyłowych.

Reasumując, należy podkreślić, że szybka rozbudowa Armii Czerwonej i jej techniczna rekonstrukcja wymagała napiętego tempa rozbudowy gospodarki wojskowej, przygotowania wysoko wykwalifikowanych pracowników aparatu tyłowego, teoretycznego uogólniania dotychczasowych doświadczeń organizacji i pracy tyłów, wypracowania zasad pracy tyłów, wypracowania zasad pracy tyłów we współczesnych warunkach oraz radykalnej rekonstrukcji oddziałów i urządzeń tyłowych.

Partia i rząd nieprzerwanie troszczyły się o realizację wyżej wymienionych postulatów. Lenin w artykule pt. "Na rzeczowej płaszczyźnie", napisanym w marcu 1918 r., zwracał uwagę, że "dla prowadzenia wojny we właściwy sposób są konieczne silne i dobrze zorganizowane tyły. Najlepsza armia, całkowicie oddani dzięki rewolucji ludzie będą niezwłocznie zniszczeni przez przeciwnika, jeżeli nie będą w dostatecznym stopniu uzbrojeni, zaopatrzeni w żywność i wyszkoleni."^{x/}

x/ W.Lenin. Dzieła, t.27, s.54-55 /wyd.ros./.

Śledząc wpływ ekonomiki państwa na przebieg przyszłej wojny, M.W.Frunze w artykule pt. "Front i tyły w przyszłej wojnie" pisał: "Głównym i najważniejszym wnioskiem z doświadczeń minionej wojny imperialistycznej 1914-1918 r. jest niedocenywanie problemu roli i znaczenia tyłów w całości kształcie przebiegu operacji wojskowych". ^{xx/}

Uzasadniając to stwierdzenie, tj. niedocenywanie tyłów, Frunze uważał, że kolosalna żywotność współczesnej armii uzależniona jest od możliwości państwa w toku trwania wojny, zdolnego do odtwarzania mobilizacyjnych rezerw ludzkich i materiałowych, niezbędnych do utrzymania zdolności bojowej armii w celu prowadzenia dalszej walki zbrojnej. W warunkach współczesnej wojny szybki rozwój techniki wskazuje, że nie jest celowe i bezpieczne wydatkowanie dużych sum pieniężnych na przygotowanie ogromnych zapasów mobilizacyjnych. Dalej autor artykułu stwierdza, że "punkt ciężkości powinien być przeniesiony na odpowiednią organizację przemysłu i w ogóle całej gospodarki narodowej". ^{xxx/}

Wychodząc z takich założeń Frunze dochodził do wniosku, że już w okresie pokojowym należy rozwiązać problem wszechstronnego i planowego przygotowania tyłów. ^{xxx/}

Radziecka teoretyczna myśl wojskowa przed drugą wojną światową zakładała, że ekonomiczne przygotowanie państwa do wojny nie powinno się ograniczać tylko do zabezpieczenia sił zbrojnych, lecz również dążyć do zaopatrywania całego społeczeństwa w niezbędne produkty przemysłowe i rolnicze. Uważano, iż mimo rozwijania w szerokich rozmiarach przemysłu zbrojeniowego może wypłynąć na konieczność zmian profilu innych przedsiębiorstw przemysłowych /przestawienia ich na potrzeby prowadzenia wojny/, zmian przydziału nagromadzonych zapasów surowców strategicznych, rezerw ludzkich, źródeł energii oraz przemieszczenia rezerw siły roboczej w celu zaspokojenia wciąż wzrastających potrzeb wojny.

x/ M.W. Frunze. Izbrannyje soczinienija, t.2, Wojenizdat, 1957, s. 133.

xx/ Tamże.

xxx/ Tamże, s.135.

Słusznie stwierdzono, że organa tyłowe radzieckich sił zbrojnych są tylko częścią gigantycznego mechanizmu państwa, realizującego zadania wszechstronnego zabezpieczenia potrzeb współczesnej wojny. W tym ogromnym przedsięwzięciu funkcja organów tyłowych sił zbrojnych sprowadzała się do: otrzymania z gospodarki narodowej środków materiałowo-technicznych do prowadzenia walki zbrojnej i na czas dostarczenia ich do wojsk walczących; ewakuacji rannych i chorych oraz sprzętu wojennego i jego remont; wykorzystania dla potrzeb wojny przedsiębiorstw przemysłowych i rezerw państwowych, rozmieszczonych w rejonach przyfrontowych; eksploatacji linii komunikacyjnych i taboru kolejowego; utrzymania ładu i porządku na teatrze działań wojennych. Do spełnienia wymienionych funkcji tyłów niezbędne było przygotowanie teatrów działań wojennych, tj. zbudowanie na nich odpowiedniej ilości dróg kolejowych i szosowych, rozbudowanie stacji kolejowych, sieci i węzłów łączności oraz lotnisk, wybudowanie magazynów do przechowywania zapasów mobilizacyjnych, warsztatów remontowych oraz innych przedsiębiorstw.

Doświadczenia pierwszego okresu drugiej wojny światowej potwierdziły słuszność wyżej wymienionych poglądów. Równocześnie wykazały one, że tyły są bardzo wrażliwe na działalność lotnictwa i wojsk pancernych nieprzyjaciela. Dlatego też nasuwał się wniosek o konieczności rozśrodkowywania magazynów i składów oraz innych urządzeń tyłowych, w celu niedopuszczenia do jednoczesnego ich zniszczenia. Ponadto istniała konieczność należytej ochrony i obrony oddziałów i urządzeń tyłowych.

1. OGÓLNE ZASADY ORGANIZACJI I PRACY TYŁÓW RADZIECKICH WEDŁUG POGLĄDÓW OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Zmiany jakościowe uzbrojenia w armii, szczególnie odczuwalne po pomyślnej realizacji pierwszych dwóch planów pięcioletnich rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, wzrost technicznego wyposażenia wojska i systematyczne wprowadzenie do armii motorów, różnego rodzaju specjalnych maszyn i transportu samochodowego, stworzyło nowe wymagania od organów tyłowych w zakresie ich organizacji i pracy oraz dokonania rewizji w poglądach ich użycia,

obowiązujących w latach trzydziestych. W tym bowiem czasie pojawiły się nowe rodzaje zaopatrzenia, takie, jak, materiały pędne i smary do samochodów, czołgów i samolotów, sprzęt i części zamienne do czołgów, samolotów, dla oddziałów łączności, chemicznych i innych. To z kolei wyłaniało potrzebę stworzenia specjalnych organów /zaopatrujących i remontowych/, ogromnego zwiększenia ilości środków transportowych, niezłędnych do przewozu środków materiałowych.

Zasadniczą trudność, jaka wyłoniła się krótko przed wybuchem wojny, wpływała z braku wypracowanych sposobów zabezpieczenia nowych rodzajów wojsk w operacjach zaczepnych - podczas przełamywania głęboko urzutowanej obrony nieprzyjaciela - a szczególnie materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań bojowych wojsk szybkich i powietrzno-desantowych, działających w głębi operacyjnej. Złożoność zabezpieczenia materiałowego działań bojowych z udziałem nowych rodzajów wojsk wymagała innych, bardziej elastycznych i pomysłowych rozwiązań. W celu wypracowania prawidłowych sposobów organizacji i pracy tyłów w latach trzydziestych w wielu okręgach wojskowych przeprowadzono ćwiczenia nt: rozwijanie etatowych tyłów taktycznych, armijnych i frontowych w warunkach polowych. Uogólnione i przeanalizowane z tych ćwiczeń wnioski m.in. zostały wykorzystane do opracowania zasad regulaminowych, tj. do wydania regulaminów służby tyłów.

W 1934 r. został zatwierdzony i wprowadzony w życie regulamin tyłów RKKK^{x/} część I /"Tyły wojskowe"/.^{xx/} W dwa lata później - w 1936 r. - opracowano i wydano regulamin tyłów RKKK część III /"Tyły armijne"/. W latach 1940-1941 regulamin tyłów część I został poprawiony i uzupełniony. Uwzględniono w nim doświadczenia z wojny radziecko-fińskiej /1939-1940 r./. W ślad za tym wydaniem w Armii Radzieckiej wydano wiele innych regulaminów i instrukcji w zakresie pracy tyłów armijnych /np. regulamin wojskowej służby drogowej, regulamin pracy na gruntowych drogach wojskowych i inne/.

x/ RKKK - Robotniczo-Chłopska Krasnaja Armia.

xx/ Chodzi tu o tyły szczebla pułk-dywizja-brygada. Dalej będziemy używali tyły taktyczne.

Regulamin tyłów z 1934 r. wskazywał, że szybki wzrost technicznego wyposażenia Armii Radzieckiej wymaga planowego i zorganizowanego oraz ciągłego zaopatrywania wojsk /"żywienia pola walki"/. Dalej stwierdzał on, że "współczesna technika bojowa stwarza przeciwnikowi możliwość aktywnego oddziaływania na tyły radzieckie przy pomocy lotnictwa, desantów powietrznych, jednostek pancernych i zmechanizowanych. W związku z tym organa tyłowe muszą przedsięwziąć wiele środków w celu prawidłowego wykonania zadania".

Odpowiedzialność za organizację i pracę tyłów spoczywała na barkach dowódcy związku /oddziału/. Podczas podejmowania decyzji dowódca musiał uwzględniać stan tyłów, jako jeden z głównych jej elementów. Stawianie zadań bojowych bez uwzględniania możliwości materiałowych tyłów było zabronione.

Organem wykonawczym dowódcy i szefa d/s kierowania tyłami był sztab. W jego składzie znajdował się V oddział /wydział/. Komórka taka znajdowała się na wszystkich szczeblach dowodzenia, poczynając od sztabu dywizji do sztabu okręgu /frontu/. Natomiast na szczeblu pułku rolę tę spełniał pomocnik szefa sztabu d/s tyłów. W sztabie generalnym rolę tę spełniał Zarząd W. Doświadczenia pierwszego okresu drugiej wojny światowej, a także wojny radziecko-fińskiej wykazały gwałtowny wzrost roli i znaczenia tyłów oraz potrzeb materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań. W związku z tym w 1940 r. w sztabach wszystkich szczebli dowodzenia wprowadzono stanowisko zastępcy szefa sztabu d/s tyłów. Równocześnie w sztabie generalnym wyznaczono stanowisko pomocnika szefa sztabu generalnego d/s tyłów, któremu bezpośrednio podporządkowano Zarząd V, Oddział Drogowy i inne oddziały, zajmujące się organizacją i pracą tyłów. Szefowie sztabów byli zobowiązani do organizowania całokształtu pracy tyłów związków piechoty, rodzajów wojsk i służb oraz w ogóle ponosili całkowitą odpowiedzialność za organizację i pracę tyłów.

Organizacja tyłów na teatrze działań wojennych według poglądów okresu międzywojennego

Według poglądów okresu międzywojennego, tyły na teatrze działań wojennych składały się z: tyłów wojskowych /taktycznych - A.K./, armijnych i frontowych /p.schemat - 1/.

W skład tyłów wojskowych wchodziły pododdziały i urządzenia tyłowe pułków i dywizji. Obszar, na którym rozmieszczały się tyły wojskowe dzielił się na pułkowe i dywizyjne rejony /p.schemat - 2/. Głębokość rejonów tyłowych pułku średnio wynosiła 12-15 km. Była ona uwarunkowana dobową zdolnością przewozową transportu konnego. Pododdziały i urządzenia tyłowe pułku przewidywano rozwijać w dwóch rzutach - bliżej przedniego skraju pułkowy punkt medyczny /PPM/, amunicyjny /PPA/ i żywnościowy /PPŻ/, zaś przy tylnej granicy - szpital weterynaryjny, kompanię transportową i warsztat naprawy uzbrojenia.

Od tylnej granicy tyłów pułku rozpoczynał się dywizyjny rejon tyłowy. Jego tylna granica łączyła się z odcinkiem gruntowym drogi wojskowej /p. schemat - 3/. Głębokość rejonu tyłów dywizji wahała się w granicach 25-35 km.

Sztaby wojskowe /pp, DP/ w granicach swoich rejonów tyłowych wybierały drogi dowozu i ewakuacji. W celu rozśrodkowania tyłów i zapewnienia większej swobody oraz szybkości dowozu i ewakuacji w miarę możliwości wyznaczono większą ilość dróg. Szczególną uwagę sztabów zwracano na doprowadzenie dróg do stanu używalności w rejonie swoich tyłów. Miał to być podstawowy warunek normalnej pracy tyłów wojskowych. Dowóz i ewakuacja w granicach pułkowych i dywizyjnych ogniw miały być realizowane przez etatowy transport samochodowy szczebla nadrzędnego /oddziałów i związków/. W okresie pokojowym ze względu na nieposiadanie odpowiedniej ilości kadry i transportu, szczebel nadrzędny nie mógł spełnić tych postulatów.

Korpus piechoty nie posiadał rejonu tyłowego. Uważano za niecelowe przeciążanie systemu tyłów wojskowych. Każdy korpus piechoty miał posiadać swoją stację zaopatrywania, obsługiwaną przez specjalnie do tego wydzielony organ tyłów armijnych. Stację tę nazywano odcinkiem gruntowym drogi wojskowej. Komendant odcinka gruntowego drogi wojskowej był odpowiedzialny za terminowe dostawy środków materiałowych od stacji zaopatrywania do korpuśnych punktów wymiennych /KPW/, które rozmieszczały się na styku tyłów armijnych i wojskowych. Ponadto jego zadaniem było organizowanie ewakuacji rannych

i chorych oraz zbędnego wojskom sprzętu, utrzymanie porządku, zapewnienia w swoim rejonie dobrego stanu dróg, medyczo-sanitarnego i weterynaryjnego nadzoru oraz eksploatacji zasobów miejscowych.

W skład odcinka gruntowego drogi wojskowej wchodziły urządzone /przygotowane/ punkty zatrzymania marszruty etapowej, która dzieliła się na komendanckie rejony drogowe. Drogi dowozu i ewakuacji przylegające do odcinka gruntowego drogi wojskowej musiały być obsługiwane przez służbę regulacji ruchu. Do dyspozycji komendanta odcinka gruntowego miały być przekazane komendantury korpuśnych punktów wymienionych, bataliony transportu samochodowego i traktorowego, samodzielne kompanie transportowe i służba drogowa.

Za tyłami wojskowymi w głębi rozwijały się tyły armijne. Do struktury tyłów armijnych wchodziły urządzenia i oddziały dowozu i ewakuacji, remontu i budowy dróg, remontu sprzętu i techniki bojowej. Urządzenia te rozmieszczały się i działały na obszarze armijnego rejonu tyłowego o głębokości do 150-200 km od przedniego skraju wojsk walczących /p, schemat - 1/.

Według poglądów okresu międzywojennego do wykonania jednej armijnej operacji zaczepnej trzeba było dostarczyć 40-50 pociągów różnego rodzaju środków materiałowych. W związku z tym, każdej armii /w składzie od 3 do 5 korpusów/ przewidywano przydzielenie jednego pośredniego kierunku kolejowego /jedną linię kolejową/.

Podstawą organizacji tyłów armijnych była armijna droga wojskowa. Pod pojęciem ADW rozumiano system przygotowanych i urządzonych armijnych dróg dowozu i ewakuacji /kolejowych, wodnych i gruntowych/, a także urządzeń, instytucji i oddziałów tyłowych, zajmujących się bieżącym zaopatrywaniem wojsk i ewakuacją rannych i chorych oraz dostarczaniem wojskom innego niezbędnego sprzętu. Pracą na ADW kierował komendant ADW, podległy szefowi komunikacji wojskowej armii.

Kolejowy odcinek drogi wojskowej, znajdujący się w rejonie tyłów armii, rozpoczynał się od stacji rozdzielczej armii i kończył się na stacjach wylądowczych /stacjach zaopatrywania/ i korpusów.

Wszystkie transporty z zaopatrzeniem przychodziły z tyłów frontu na adres stacji rozdzielczych armii w celu ich dalszego kierowania /po odpowiednim posegregowaniu rodzajów ładunków/ do stacji zaopatrywania. Stacja rozdzielcza była jednocześnie zasadniczym punktem segregowania rannych i chorych do dalszej ich ewakuacji do szpitali frontowych lub w głąb kraju.

W rejonie stacji rozdzielczej armii Komisariat Kolei Państwowej i Główny Zarząd Dróg Szosowych NKWD miały utrzymywać niezbędne zapasy materiałów do naprawy i utrzymania dróg w stanie używalności. W celu dublowania /w razie potrzeby - A.K./ i wzmocnienia dowozu transportem kolejowym, armii wyznaczono drogę samochodową /ADS/, którą obsługiwał pułk drogowo-eksploatacyjny. Dowódca jego był jednocześnie komendantem ADS. Do jego dyspozycji wydzielano oddziały transportowo-samochodowe do dowozu środków materiałowych.

Jako zasada, dla każdego korpusu piechoty, kawalerii, zmechanizowanego wyznaczano jedną stację zaopatrywania. Na stacjach tych przewidywano rozwijanie do 8 głównych składów, w których na potrzeby armii powinny się znajdować ruchome zapasy wszystkich rodzajów zaopatrzenia na okres 2-3 dni, a żywności i furazu na 10 dni walki.

Do remontu techniki bojowej przewidywano utrzymanie w tyłach armijnych kolumny remontu samochodów i warsztatu segregacyjnego. Ponadto na odcinkach kolejowych rozwijano ruchome warsztaty remontowe: artyleryjskie, czołgowo-samochodowe, lotnicze oraz jeden wielki warsztat w postaci całego pociągu do wykonywania napraw sprzętu innych rodzajów wojsk /chemicznych, łączności, saperów i innych/. Ogólna liczba oddziałów i urządzeń tyłowych w rejonie tyłów armijnych wynosiła do 90-100 jednostek, a stan osobowy przewidywany do ich obsługi wahał się w granicach 10-15 tys. ludzi.

Za tyłami armijnymi rozwijały się tyły frontowe. Obszar tyłów frontów z przodu był ograniczony granicą tyłów armijnych, a z prawa i lewa operacyjnymi liniami rozgraniczenia sąsiednich frontów, natomiast z tyłu granicą tyłów państwa.

Głębokość tyłów frontu zależała od warunków geograficznych i ekonomicznych danego obszaru, liczby dróg kolejowych, wodnych i gruntowych i wahała się w granicach od 200 do 300 km. Wychodzono między innymi z założenia, że front powinien posiadać minimum 2-3 linie kolejowe /dofrontowe/ - tj. po jednej linii kolejowej na każdą armię pierwszego rzutu frontu - i 2-3 drogi szosowe.

W skład tyłów frontu wchodziła większa liczba składów z różnego rodzaju zaopatrzeniem, warsztaty do kapitalnych remontów techniki bojowej, oraz zakłady spożywcze i furazowe. Front, oprócz swoich polowych warsztatów remontowych miał również wykorzystywać do naprawy sprzętu i techniki bojowej miejscowe zakłady i przedsiębiorstwa przemysłowe, rozmieszczone w rejonie jego tyłów. Ogólna liczba urządzeń tyłowych przewidywanych dla szczebla frontu wynosiła od 400 do 500 jednostek i obsługiwana ^{była} przez personel liczący do 200 tys. ludzi.

Środki materiałowe dla potrzeb tyłów frontowych miały być dostarczane przez sztab generalny na podstawie specjalnych zapotrzebowań frontu. Szczegółowymi sprawami tego zagadnienia zajmowali się szefowie głównych i centralnych zarządów sztabu generalnego, którzy jednocześnie mieli obowiązek zestawiać do Centralnego Zarządu Komunikacji Wojskowej zapotrzebowanie na transport.

Wszystkie transporty ze środkami materiałowymi były kierowane na adres jednej ze stacji rozdzielczych frontu. Każdy front zazwyczaj otrzymywał 2-3 stacje rozdzielcze, najczęściej usytuowane na tyłowej granicy frontu, tj. na styku z granicą tyłów państwowych.

Dowództwo frontu, rozporządzając dużą ilością zapasów środków materiałowych, transportem różnych typów, oddziałami drogowymi i remontowymi, oddziałami medyczno-sanitarnymi, urządzeniami tyłowymi, a także różnego rodzaju zakładami przemysłowymi, posiadało dużą samodzielność w zakresie materiałowego zabezpieczenia wojsk.

Tak więc, system i struktura tyłów według poglądów okresu międzywojennego, nakładała dużą odpowiedzialność na barki dowódcy związku operacyjnego za dowóz wojskom wszystkich rodzajów zaopatrzenia, za ewakuację rannych i chorych oraz zbędnego sprzętu i za ochronę i obronę tyłów. Dowódca również był odpowiedzialny za terminową organizację tyłów i zaopatrywanie wojsk. Dowóz niezbędnych środków materiałowych i sprzętu odbywał się na podstawie jego zarządzeń. Na czas wojny, przy pełnym rozwinięciu służby tylowej, dowódca frontu /armii/ dysponował odpowiednim aparatem, środkami dowozu i ewakuacji i szeroko rozgałęzionym systemem warsztatów remontowych, składów, szpitali i innych urządzeń.

Ogólnie można stwierdzić, że przedstawiona wyżej struktura i zasady zabezpieczają dowódcy armii, korpusów i dywizji warunki dowodzenia w zakresie organizacji i pracy tyłów. Ujemną stroną tej struktury organizacyjnej /tyłów frontu i armii/ była zbyt duża i różnorodna ilość oddziałów i urządzeń, nie zawsze odpowiadająca potrzebom prowadzenia wojny manewrowej. Ponadto, liczne organa i oddziały tylowe frontu i armii w okresie pokojowym praktycznie nie istniały. Dlatego też nie mogły one zdobyć żadnej praktyki.

Zapasy materiałowe i ich urzutowanie

W warunkach manewrowego charakteru wojny bardzo ważne znaczenie dla zabezpieczenia i żywienia wojsk miały zapasy ruchome. Ówczesne regulaminy przewidywały, że zapasy noszone przy żołnierzu, broni, samochodzie mają wynosić: żywności - jedną rację dzienną /1 rdz/, materiałów pędnych i smarów /mps/ - jedną jednostkę napełnienia /jn/, amunicji - jedną jednostkę ognia /jo/ dla broni strzeleckiej i od 1/6 do 1/8 jo amunicji artyleryjskiej.^{x/}

Drugą grupą zapasów ruchomych były środki materiałowe wożone i utrzymywane w oddziałach - w taborach i plutonach zaopatrzenia, w dywizjach /brygadach/ - w parkach samochodowych

x/ Pod pojęciem zapasy noszone rozumiano środki materiałowe przeznaczone na bieżące zużycie.

i na transporcie samochodowym. Tabory, plutony zaopatrzenia oraz parki samochodowe samodzielnych oddziałów wojskowych były przystosowane do podjęcia i przechowania: 1 jo amunicji, 1 jn mps, 2-3 rdz żywności i furażu, 1 komplet części zapasowych /zamiennych/ i innych niezbędnych środków do życia i walki. Środki transportowe wchodzące w etatowy skład związków i oddziałów w swej wewnętrznej strukturze specjalizowały się w dowozie środków materiałowych według rodzajów ładunków /materiałów, sprzętu/. Ogólnie, ta grupa zapasów ruchomych była przewożona na środkach transportowych, przewidzianych w etacie dla danego rodzaju wojsk - w wojskach pancernych i zmechanizowanych - na samochodach, w jednostkach piechoty i kawalerii - na furmankach i samochodach lub na traktorach. Tyły i zapasy jednostek lotniczych, z wyjątkiem niektórych szczególnych przypadków, były przewożone transportem samochodowym.

Zapasy przejściowe armii ogólnowojskowej były przechowywane w głównych składach armii, a ich wielkość średnio wahała się w granicach 0,75-1,5 jo /armijnej/ amunicji, 2-3,5 jn mps i 10-15 rdz żywności i furażu. W zapasach tych specjalny sprzęt i zaopatrzenie miały stanowić 5-10% tabelarycznych należności. W miarę zużywania przez wojska ruchomych i przejściowych zapasów /niezależnie od sytuacji/ automatycznie je uzupełniano /ze składów frontowych/.

Wielkość zapasów środków materiałowych frontu nie była konkretnie ustalona. W dużej mierze zależała od rozmachu i charakteru planowanej operacji. Uważano, że ich wielkość nie może być jednakowa dla wszystkich frontów. Ogólnie zakładano, że ich ilość nie może wynosić więcej jak: 0,5-1 jo /frontowej/ amunicji, 0,5-1 jn mps i 15-20-30 rdz żywności i furażu - dla całego frontu.

Tabory, parki samochodowe i inny transport rozmieszczały się w rejonach tyłowych swoich oddziałów i związków, odpowiednio do potrzeb planowanych działań, tj. w miejscach zapewniających im swobodę pracy w zakresie obsługi wojsk i wykorzystania warunków terenowych.

Tyły batalionowe wraz ze swoimi urządzeniami - BPM, BPG - rozmieszczały się w odległości 2-3 km od przedniego skraju; pułkowe - 12-15 km; dywizyjne - nie dalej niż 40 km od wojsk walczących. Zasadnicza grupa oddziałów i urządzeń tyłów armii - tj. główne składy, oddziały remontowe i polowe punkty ewakuacyjne - miała się rozmieszczać w rejonach stacji zaopatrywania.

Ewakuacja medyczno-sanitarna

System ewakuacji medyczno-sanitarnej polegał na wysyłaniu rannych i chorych środkami transportowymi szczebla niższego do wyższego /od podwładnego do przełożonego/. Za ewakuację 66 podległych oddziałów /związków/ ponosił odpowiedzialność starszy przełożony /dowódca szczebla operacyjnego/.

W tyłach wojskowych /taktycznych/ do ewakuacji rannych i chorych wysyłano transport sanitarny do przodu, tj. do etapowych punktów ewakuacyjnych niższych ogniw służby medyczno-sanitarnej. Pluton medyczno-sanitarny batalionu piechoty rozwijał batalionowy punkt pomocy medycznej /BPM/ w odległości 0,5-1,5 km od przedniego skraju. Ewakuację rannych z pola walki do batalionowego punktu pomocy medycznej dokonywano przy pomocy sanitariuszy i kolegów. Lekko ranni zdążali do BPM, a nawet do pułkowego punktu medycznego /PPM/ o własnych siłach.

Służba sanitarna pułku siłami i środkami kompanii sanitarnej rozwijała PPM w odległości 2-5 km od linii frontu. Ewakuację rannych i chorych z BPM dokonywano na dwukółkach /biedkach/ sanitarnych. Batalion medyczno-sanitarny dywizji rozwijał dywizyjny punkt pomocy medycznej /DPM/ w odległości od 6 do 10 km od linii wojsk walczących. Ewakuację rannych i chorych z PPM dokonywano na sanitarnym transporcie samochodowym lub transporcie traktorowym.

Dywizyjny punkt medyczny był zasadniczym etapem pomocy chirurgicznej, zdolnym do opracowania 300 rannych w ciągu doby. W przypadkach dużej ilości rannych w rejonie dywizyjnego punktu wymiennego dodatkowo organizowano punkt pomocy dla lekko rannych.

Ewakuację z rejonu tyłów taktycznych do rejonu tyłów armijnych odbywała się dwoma zasadniczymi potokami. Lekko ranni i chorzy z DPM mieli być kierowani do głównych oddziałów polowych punktów ewakuacyjnych /GOPPE/, na opróżnionym transporcie, powracającym z frontu. Natomiast ciężko ranni i chorzy, w miarę możliwości, mieli być przewożeni specjalnym transportem także do GOPPE. Z głównego oddziału polowego punktu ewakuacyjnego rannych i chorych ewakuowano dalej do szpitalnej bazy frontu transportem kolejowym /ogólnym lub specjalnym - pociągami sanitarnymi/.

Plan zabezpieczenia medyczno-sanitarnego był opracowywany na podstawie wytycznych szefa sztabu armii. W planie tym m.in. miały być ujęte zagadnienia rozmieszczenia urządzeń medyczno-sanitarnych, sposób manewru środkami transportowymi i drogi ewakuacji.

Należy nadmienić, że służba medyczno-sanitarna w armiach ogólnowojskowych była rozbudowana dosyć wszechstronnie i wyposażona w różnego rodzaju laboratoria oraz w rozliczne urządzenia medyczno-sanitarne. Ponadto na wypadek wojny w planach mobilizacyjnych przewidywano przekazanie siłom zbrojnym całej sieci urządzeń i instytucji leczniczych Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycyca.

Zasadniczym organem medyczno-sanitarnym armii był polowy punkt ewakuacyjny /PPE/. W jego skład wchodziły: polowa baza szpitalna armii, kadra wojskowych pojazdów sanitarnych i inne komórki medyczno-sanitarne. Polowa baza szpitalna armii składała się z poszczególnych szpitali i jako zasada, rozwijała się w rejonie stacji rozdzielczej armii. W zależności od sytuacji rozmieszczenie szpitali wokół stacji wahało się w granicach nie większych niż 15-20 km. Oprócz leczenia, zadaniem polowej bazy szpitalnej było dalsze ewakuowanie rannych i chorych w głąb kraju transportem kolejowym.

W celu zabezpieczenia ewakuacji sanitarnej na każdej stacji zaopatrywania rozwijano główne oddziały polowego punktu ewakuacyjnego, które miały obowiązek przyjmowania rannych i chorych, okazywania im kwalifikowanej pomocy medycznej i częściowo podleczonego odsyłania do bazy szpitalnej tyłów frontu.

W rejonie tyłów frontu zasadniczym organem była frontowa baza szpitalna. W jej skład wchodziły szpitale różnych specjalności i przeznaczenia. Frontowa baza szpitalna dysponowała kilkunastoma tysiącami łóżek i dzieliła się na dwa - trzy rzuty. Ewakuacja rannych i chorych z tej bazy odbywała się w głąb kraju transportem kolejowym.

Organizacja remontu techniki bojowej

Przed wojną służba remontu techniki bojowej w Armii Radzieckiej była nowym organem tyłów. Nasycenie armii dużą liczbą samolotów, czołgów i dział pancernych, traktorami i samochodami wymagało utworzenia specjalnej służby, która mogłaby się zająć remontem sprzętu technicznego i jego eksploatacją /utrzymanie w stanie używalności/.

Organizując służbę remontu techniki bojowej, wychodzono z założenia, że naprawa sprzętu musi się odbywać w bardzo krótkim okresie czasu. Postulat ten mógł być spełniony tylko w warunkach szerokiego zastosowania odpowiednich agregatów /obrotówek, wiertarek i zestawu innych maszyn/. Zastosowanie systemu agregatów w warunkach polowych pozwalało na utworzenie warsztatów i organów remontowych z mniejszą obsadą personelu obsługującego oraz z mniejszą ilością ich wyposażenia. Jednak już doświadczenia z ćwiczeń okresu międzywojennego wykazały /a praktyka naprawy sprzętu w czasie wojny to potwierdziła/, że remont przy zastosowaniu agregatów /zestawów maszyn/ nie mógł być szeroko wykonywany, bowiem przemysł nie był w stanie zabezpieczyć dostatecznej ilości części zapasowych /zamiennych/ do maszyn i pojazdów. Dlatego też, w praktyce remont techniki bojowej i transportu samochodowego włącznie do kapitalnego był wykonywany bez zastosowania w szerszym zakresie agregatów.

Do czasu wybuchu wojny bieżący remont wykonywano w brygadach remontowych i w lotnych warsztatach oddziałów; średni - w ruchomych warsztatach oddziałów, związków taktycznych i armii; kapitalny - w ruchomych warsztatach kolejowych, w stacjonarnych bazach remontowych armii, frontów i w zakładach przemysłowych. Po wykonaniu remontu sprzętu, jako zasada, kierowano go do poprzedniego właściciela.

W systemie organów remontowych znajdowały się bardzo silne kolejowe warsztaty naprawcze, które w zależności od sytuacji były przydzielane poszczególnym frontom. Tak więc, system remontu techniki bojowej i transportu, tak pod względem teoretycznym, jak i etatowym był opracowany w sposób zasadniczy.

Zużycie środków materiałowych

Zwiększająca się ilość techniki bojowej w latach trzydziestych powodowała konieczność od nowa określenia norm zużycia środków materiałowo-technicznych dla wojsk uczestniczących w operacjach. Chodziło głównie o ustalenie norm zużycia amunicji i paliwa płynnego. Doświadczenia dotychczasowych wojen nie mogły dać w tej sprawie wyczerpujących informacji, bowiem uczestniczące w nich armie były wyposażone w znikomą ilość techniki bojowej. Nawet doświadczenia wojny radziecko-fińskiej w tej dziedzinie nie mogły stanowić dostatecznego przykładu. W wojnie tej wysiłek wojsk radzieckich był skierowany na przełamanie silnie umocnionej obrony /rejonu umocnionego/, w związku z czym normy zużycia amunicji były bardzo duże. Nie mogły stanowić przykładu do określenia norm zużycia w przyszłej wojnie.

Podczas gier wojennych i ćwiczeń z wojskami do zabezpieczenia operacji normy zużycia uzależniano od konkretnych warunków. Jako zasada, amunicji dla lotnictwa i artylerii niezbędnej do wykonania przygotowania ogniowego nie wliczano do norm zużycia na całą operację.

Zużycie amunicji wyrażano w jednostkach ogniowych na jedną jednostkę broni, a dla lotnictwa - na jeden lot bojowy samolotu - w tonażu bomb. Także zużycie paliwa dla samolotów, określano na jeden lot - tj. jednorazowe napełnienie zbiorników. Tego rodzaju dane miały służyć organom tyłowym /sztabom/ za podstawę do kalkulacji dowozu i do organizacji pracy tyłów w ogóle.

Zabezpieczenie materiałowe w toku operacji interesowało wąski krąg specjalistów, którzy w rezultacie braku realnych tyłów i braku odpowiednich założeń /warunków/ podczas szkolenia

kadry dowódczej i wojsk nie mogli w detalach i w sposób uzasadniony obliczyć swoich możliwości w zakresie dowozu oraz uzasadnić realność potrzeb w sprawie zaopatrywania wojsk. Tego rodzaju sytuacja doprowadzała do odrywania działalności tyłów od praktycznej pracy sztabów i wojsk podczas ćwiczeń.

Mimo tych niedostatków, ostatecznie wypracowano ogólnie przyjęte normy zużycia amunicji i mps. I tak na przykład ustalono, że dla przeprowadzenia operacji zaczepnej frontu wystarczy mieć 2,5-3 jo amunicji, 3-4 jn benzyny lotniczej i 5-6 jn benzyny samochodowej. Ustalając normy zużycia, w każdym przypadku kierowano się konkretną sytuacją, a przede wszystkim oceną siły obrony nieprzyjaciela, ilością artylerii, czołgów i lotnictwa, charakterem terenu, głębokością operacji i innymi warunkami.

W zależności od konkretnych warunków określano wielkość zużycia środków materiałowych i zadania tyłów. Dowódca frontu, w zależności od sytuacji, miał prawo sam określać normy zużycia środków materiałowych dla poszczególnych armii. Jednak nie mógł on wykroczyć poza limit przydzielony frontowi.

Należy nadmienić, że podczas ćwiczeń przy kalkulacjach wysokości potrzeb amunicji, mps i innych środków nie uwzględniano możliwości ówczesnego radzieckiego przemysłu zbrojeniowego oraz możliwości dowozu. Organa sztabu generalnego, planując rozdział środków materiałowych, nie zwracały uwagi poszczególnym zespołom ćwiczącym na realne możliwości tworzenia zapasów i nie stwarzały wojskom trudnych sytuacji /warunków/ na odcinku zaopatrywania w amunicję i dowozu zaopatrzenia. Dlatego też dowództwa rodzajów wojsk i służb tyłowych nie nauczyły się realnie kalkulować potrzeb i rozdziału środków materiałowych oraz ich dowozu. Było to zagadnienie zbyt trudne do zrealizowania, bowiem wszystko to /kalkulacja, rozdział amunicji i mps, dowóz/ odbywało się aplikacyjnie. Sprawy te mogą być w pełni zrozumiane i wprowadzone w czyn tylko w czasie wojny.

2. PRZYGOTOWANIE TEATRÓW DZIAŁAŃ WOJENNYCH

Do czasu rozpoczęcia Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR obszary zachodniej Ukrainy i Białorusi oraz Republik Nadbałtyckich /w odległości 200-300 km od granicy sprzed 1939 r./ nie zostały przygotowane jako teatry działań wojennych. Decyzje rządu radzieckiego podjęte w 1940 i 1941 r. w sprawie budowy dróg, magazynów do przechowywania amunicji, materiałów pędnych i innych rodzajów zaopatrzenia, lotnisk, węzłów i linii łączności na wymienionych terytoriach do wybuchu wojny nie zostały zrealizowane.

Jednym z bardzo istotnych problemów przygotowania TDW było zwiększenie zdolności przepustowej linii kolejowych. Stan techniczny tych linii nie był zadowalający, a ich zdolność przepustowa w porównaniu z koleją Niemiec hitlerowskich była nieduża /p. tabela - 1/.

Tabela -1

Zdolność przepustowa linii kolejowych Związku Radzieckiego
i Niemiec w latach 1939-1940

Okręgi wojskowe	Zdolność przepustowa linii kolejowych, biegnących ku zachodniej granicy ZSRR /pary pociągów/		Zdolność przepustowa linii kol. po stronie niemieckiej /pary pociągów/
	w r.1939-1940	planowana po decyzjach rządu radzieckiego.	
Archangielski i Leningradzki	77	88	127
Nadbałtycki	87	216	192
Zachodni - wydzielony	120	166	216
Kijowski - wydzielony	132	266	362
Odesski	28	96	91
Razem:	444	832	988

Na modernizację /zwiększenie przepustowości/ linii kolejowych i przygotowanie TDW rząd radziecki wyasygnował 5,8 mld. rubli. Jednak brak czasu nie pozwolił na pełną realizację tych środków. Do czerwca 1941 r. zużyto zaledwie 9-17% wyasygnowanych środków finansowych.

Przepustowość linii kolejowych w strefie przygranicznej /na granicy zachodniej/ zwiększyła się z 444 par do 513 par pociągów na dobę, zamiast planowanych 832 par. Również nie zostały zbudowane 190 kolejowych ramp wyładowniczych, przewidzianych w planie

W rezultacie, zdolność przepustowa linii kolejowych była nierównomierna: przy nowej granicy - 513 par pociągów, przy granicy z 1939 r. /starej/ - 692 pary pociągów, na linii pomiędzy Leningradem a Odessą - ponad 700 par pociągów, a na linii rz.Wołgi /gdzie w 1942 r. odbywało się rozwinięcie zasadniczych sił Armii Radzieckiej do kontrofensywy/ - 149 par /stanowiło to zaledwie 22% w stosunku do liczby 700 par/. Taka sama nierównomierność występowała również w przepustowości linii kolejowych biegnących z południa na północ.

Z powyższej tabeli widać, że na początku wojny zdolność przepustowa kolei niemieckiej była prawie dwa razy większa, aniżeli kolei radzieckiej.

Przygotowanie kraju i TDW w zakresie łączności, szczególnie na zachodnim kierunku strategicznym, nie zabezpieczało potrzeb dowództwa radzieckiego. Zasadniczym środkiem łączności był telegraf. Wszystkie linie telefoniczne były napowietrzne bardzo wrażliwe na zniszczenie. Podziemnych kabli telefonicznych /magistrali/ w ZSRR nie było, wówczas gdy w Niemczech było ponad 70% wszystkich linii telefonicznych w postaci kabla podziemnego. W ZSRR jedynie w 50-60% były założone podziemne kable telefoniczne na podejściach do większych miast i w obrębie samych miast. Także niedostatecznie zostały przygotowane "okrężne" węzły telefoniczno-telegraficzne oraz "skablowanie" przejść przez przeszkody wodne. Największym niedostatkiem radzieckiego systemu łączności była "radialna" budowa linii telefonicznych. System ten był nietrwały i bardzo wrażliwy na zniszczenie.

Tak więc poziom rozwoju transportu kolejowego, system łączności /linii telefonicznych/, sieci lotnisk - szczególnie w okręgach zachodnich - nie zabezpieczał potrzeb wojsk na czas wojny.

3. ZABEZPIECZENIE POTRZEB MOBILIZACYJNYCH W ZAKRESIE MATERIAŁOWYM

Amunicja. Podstawą do określenia potrzeb amunicji dla całej Armii Radzieckiej były normy przewidywane na jeden rok wojny. Normy te zostały ustalone w połowie lat trzydziestych w sposób bardzo teoretyczny. Wychodząc bowiem z możliwości fizycznych broni /działa, karabinu/ i ludzi w ciągu jednego dnia napiętej walki. Uważano, że w pierwszym miesiącu wojny nie może być więcej jak 6 dni napiętej walki, a w ciągu roku około - 60 dni. Tego rodzaju podejście do określenia potrzeb amunicji w przyszłej wojnie nie odpowiadało ówczesnym poglądom na prowadzenie działań manewrowych, żywotności wojsk oraz dużych możliwości fizycznych i technicznych broni. Nawet gdy porównamy roczne zużycie pocisków z okresu pierwszej wojny światowej rosyjskiego Frontu Zachodniego, które wynosiło 10-12 tys. poc. na 1 działo 75 mm, to okaże się, że założenia kalkulacyjne przyjęte przez radziecki sztab generalny w 1938 r. zatwierdzone przez Komitet Obrony były nieuzasadnione. A więc przewidywano od 6 do 6,5 tys. poc. na 1 działo 75 mm, tj. dwa razy mniejsze niż w pierwszej wojnie światowej.

Na bazie tych norm kalkulacyjnych w 1940 r. sztab generalny opracował i wysłał do Komisariatu Obrony Narodowej zapotrzebowanie na amunicję na jeden rok wojny. Po szczegółowym przeanalizowaniu okazało się, że nawet te skromne potrzeby w 1941 r. nie będą mogły być zrealizowane przez przemysł zbrojeniowy bez dodatkowego zwiększenia mocy produkcyjnej zakładów metalurgicznych, chemicznych i materiałów wybuchowych. Na przykład, w 1941 r. przemysł zbrojeniowy mógł dostarczyć tylko 113 mln pocisków artyleryjskich /w tej liczbie do moździerzy i do wyrzutni raketowych/ wówczas, kiedy potrzeby mobilizacyjne na pierwszy rok wojny /w/g kalkulacji sztabu generalnego na 1941 r./ wynosiły 351 mln pocisków artyleryjskich i granatów do moździerzy.

Zgromadzenie zapasów, niezbędnych do zabezpieczenia działań wojennych dla okręgów zachodnich i południowych na pierwsze dwa miesiące wojny, przedstawiało nielada trudności. Praktycznie można było do 1 maja 1941 r. zgromadzić 65% ogólnych potrzeb amunicji.

W sierpniu 1940 r. sztab generalny ustalił wielkość zapasów nienaruszalnych, które miały zgromadzić wojska. Według wytycznych sztabu do 1 października 1940 r. wielkość zapasów nienaruszalnych w wojskach zachodnich okręgów wojskowych miała być następująca: w dywizjach piechoty - do 1,25 jo; w dywizjach /brygadach/ kawalerii pancernych i zmotoryzowanych - do 3 jo amunicji czołgowej i do 1,5 jo do innej broni w pułkach artylerii korpusów piechoty i OND - do 1,5 jo. Faktyczne wielkości amunicji w zachodnich przygranicznych okręgach wojskowych i w centralnych bazach na 23 czerwca 1941 r. przedstawia nam tabela - 2.

Analiza danych zawartych w tej tabeli świadczy, że stopień zabezpieczenia w amunicję średnio wynosił 85% dwumiesięcznych potrzeb, tj. od 7 do 10 jo. Jednak z tej liczby znaczną ilość stanowiły pociski 45 mm i czołgowe /98% pocisków małego kalibru/, ponad połowę pocisków średniego kalibru przypadało na działa 76 mm. Natomiast pocisków dużego kalibru było tylko 239 tys., a granatów do 120 mm moździerzy - 162 tys. Występował duży niedostatek pocisków do dział plot. /37 i 85 mm/ i haubic /122 mm i 152 mm/ oraz do pist. TT /12,7 mm/.

Stan amunicji w zachodnich przygranicznych OW i na centralnych składach na

23.6.1941 r. / w tys. sztuk /.

Rodzaj amunicji	Mobilizacyjne potrzeby nie-naruszalnych zapasów i zapasy mobilizacyjne zachodn. przygraniczn. OW.	Stan faktyczny amunicji na 23.6	na bazach i składach centralnych	Razem	% zabezpieczenia
I. Amunicja art:					
a/ małego kalibru - 37-45 mm	18306,00	Zach. OW, Archangielski OW, Liptewski OW, Nadbałtycki OW, Zach. Wydziel. OW, Kijowski OW, Odesski OW, Wydz. OW.	4439,00	17610,20	96,2
b/ średniego i dużego kalibru - 76-280 mm	28200,00		4688,20	21913,79	77,7
Razem:	46506,00		9127,20	39523,90	64,9
II. Amunicja do moździerz 50-120 mm	55195,00		280,80	15859,10 ^x	28,7

x/ Z tej liczby 9174,1 tys. szt. granatów do moździerzy 50 mm

Kolejnym problemem było przechowywanie zapasów amunicji. Liczba składów i magazynów centralnych /arsenałów/, jakimi dysponowała Armia Radziecka pozwalała na rozmieszczenie jedynie 14% ogólnej ilości amunicji artyleryjskiej /bez amunicji moździerzowej - na składach centralnych było jej tylko 1,3%/. Wobec takiej sytuacji ~~muszą~~ dokonać następującego rozmieszczenia amunicji: w zachodnich przygranicznych OW - poc.art. 48,8%, poc. do moźdz. 67%; na Dalekim Wschodzie - poc. art. 23%, poc. do moźdz. 13,7%; w południowych OW - poc. art. 8,2%, poc.moźdz. 10,4% ; w centralnych OW - poc.art. 5,3%, poc.do moźdz. 7,3%. Ogólnie więc, około połowa zapasów amunicji artyleryjskiej znajdowała się na obszarach zachodnich przygranicznych OW.

Składy amunicyjne na północno-zachodnim, zachodnim i południowo-zachodnim kierunku strategicznym były usytuowane w odległości od 50 do 700 km od granicy państwowej, z tym jednak, że prawie ok. 0,25 zapasów amunicji znajdowało się w odległości od 50 do 200 km od granicy. Fakt ten tłumaczono koniecznością zabezpieczenia działań zaczepnych wojsk przygranicznych OW. Szczegółową dyslokację składów amunicyjnych przedstawia schemat - 4. Ogółem na terytorium pięciu zachodnich przygranicznych OW znajdowało się 58 składów artyleryjskich. Ponadto, w razie wybuchu wojny, przewidywano rozwinięcie 31 głównego składu artyleryjskiego.

Zapasy materiałów pednych i smarów

Podstawę do obliczania potrzeb mobilizacyjnych w mps w latach 1940-1941 stanowiły następujące, wcześniej opracowane normy: dla DZ, DPanc i DP - 2 jn; dla lotnictwa - w zależności od rodzaju - od 1 do 6 jn; a dla jednostek transportowo-samochodowych - 1 jn.

W 1940 r. rząd radziecki określił wysokość mobilizacyjnych zapasów mps na początkowy okres wojny. Za podstawę przyjęto dwumiesięczne potrzeby mps dla przygranicznych OW i jednomiesięczne - dla pozostałych okręgów. Gromadzenie zapasów odbywało się na podstawie zarządzenia szefa Głównego Zarządu Zaopatrywania w mps Armii Radzieckiej, który przy rozdziale miesięcznych limitów mps

określał ilość materiałów pędnych dla poszczególnych okręgów. Zużywanie zapasów mobilizacyjnych mps mogło nastąpić tylko za zezwoleniem Komisarza Obrony Narodowej.

Do czasu wybuchu wojny mobilizacyjne zapasy mps udało się przygotować prawie w całości /98,7%/. Jednak na skutek braku odpowiedniej ilości zbiorników na składach i bazach naftowych, nie można ich było zgromadzić w okręgach wojskowych. Stan mobilizacyjnych zapasów mps w zachodnich przygranicznych okręgach wojskowych na 22.6.1941 r. przedstawia tabela - 3. Natomiast stan zapasów na 22.6.1941 r. w/g rodzajów paliw przedstawia tabela - 4.

Tabela - 3

Stan zapasów mobilizacyjnych mps w zachodnich przygranicznych okręgach wojskowych na 22.6.1941 r.

Nazwa okręgów wojskowych	Razem mps w tonach		% zabezpieczenia
	Ustalona wysokość zapasów.	Stan na 22.6.1941 r.	
Archangielski	4636	2165	46,7
Leningradzki	84945	70793	83,3
Nadbałtycki	105438	11192	10,6
Zachodni	317655	110977	34,9
Kijowski	247745	99490	40,1
Odesski	64310	47547	73,9

Stan zabezpieczenia w mps w zachodnich przygranicznych

Tabela - 4

okręgach wojskowych na 22.6.1941 r.

/w tonach/

Nazwa okręgów wojskowych	Benzyna lotnicza		Benzyna samochodowa		Ligroina		Nafta traktorow.		Olej napęd.		Smary	
	Planowane nagromadz. zapasów	Stan faktyczny na 22.6. 1941 r.	Planowane nagromadz. zapasów	Stan faktyczny na 22.6. 1941 r.	Planowane nagromadz. zapasów	Stan faktyczny na 22.6. 1941 r.	Planowane nagromadz. zapasów	Stan faktyczny na 22.6. 1941 r.	Planowane nagromadz. zapasów	Stan faktyczny na 22.6. 1941 r.	Planowane nagromadz. zapasów	Stan faktyczny na 22.6. 1941 r.
Archangielski	-	256	2500	-	1280	1280	86	86	420	420	350	123
Leningradzki	28700	42141	35630	19744	2180	1435	1830	2085	11540	1021	5065	4365
Nadbałtycki	38390	5889	38700	4037	2060	-	990	-	19220	-	6078	1266
Zachodni	103500	73663	154640	23016	6320	2917	2112	112	29940	2030	21143	8439
Kijowski	85990	57945	112820	27722	4960	1393	1600	261	25700	4381	16675	7788
Odesski	17530	16960	2745	27246	4780	240	620	1116	10680	313	3250	1672

Z danych zawartych w tych dwóch tabelach widać, że szczególne trudności w rozmieszczeniu zapasów mobilizacyjnych paliwa występowały na obszarach Nadbałtyckiego, Zachodniego i Kijowskiego OW. Budowę składów mps na terytorium Ukrainy i Białorusi zachodniej oraz republik nadbałtyckich rozpoczęto dopiero latem 1940 r. W tym samym czasie zapasy mps okręgów środkowych, takich jak moskiewskiego, orłowskiego, charkowskiego, przewyższały o 300-700% ich potrzeby mobilizacyjne. Z tego względu w późniejszym okresie czasu składy mps tych okręgów stanowiły swego rodzaju bazę zaopatrywania wojsk zachodnich przygranicznych OW.

Ponadto, w rejonach Zakaukazia i Północnego Kaukazu, na linii rzeki Wołgi i w rejonie Moskwy znajdowały się zapasy wynoszące ponad 400 tys. ton mps, głównie przeznaczone do zaopatrywania wojsk na zachodnim kierunku strategicznym.

W nieco gorszych warunkach pod względem zabezpieczenia w paliwo /szczególnie w benzynę samochodową/ znajdowały się wojska Nadbałtyckiego, Zachodniego i Kijowskiego Okręgu Wojskowego. Stopień zabezpieczenia ich w benzynę samochodową przedstawiał się następująco: Nadbałtycki OW - na 6 dni, Zachodni OW - na 8 dni, Kijowski OW - na 15 dni, zamiast ustalonej dwumiesięcznej normy. Rozmieszczenie składów mps w zachodnich przygranicznych okręgach wojskowych przedstawia schemat - 5.

Zapasy żywności. Jeszcze w końcu drugiej pięcioletki w Związku Radzieckim zostały przygotowane zapasy mobilizacyjne żywności i furazu, dla przygranicznych okręgów wojskowych na 5 miesięcy, a dla centralnych okręgów wojskowych na ok. 2,5 miesiąca.

W 1939 r. w związku z szybką rozbudową Armii Radzieckiej został opracowany nowy plan zabezpieczenia armii w żywność na wypadek wojny. Według tego planu zapasy mobilizacyjne żywności i furazu miały zaspokoić potrzeby armii; w mąkę i kaszę na 5 miesięcy, w mięso, tłuszcze i produkty rybne na 2-2,5 miesiąca, w cukier na 3 miesiące wojny.

Prawie połowa tych zapasów znajdowała się w bazach Głównego Zarządu Państwowych i Materiałowych Rezerw /w odpowiednich zestawach asortymentów żywności/, które z chwilą ogłoszenia mobilizacji natychmiast miały być przekazane Komisarjatom Obrony Narodowej i służyć jako wojskowe składy żywnościowe. Takie bazy znajdowały się w Leningradzie, Starej Russie, Dnie, Bołogomie, Krasnom Boru, Orszy, Rosławlu, Homlu, Bachmaczu, Kijowie i Christinowkie.

W związku z przedsięwzięciami o podwyższeniu gotowości bojowej wojsk w listopadzie 1940 r. opracowano nowy projekt wysokości zapasów mobilizacyjnych żywności i ich rozmieszczenia /p. tabela - 5/. Zapasy dla Nadbałtyckiego OW na skutek braku odpowiedniej ilości magazynów, składano na obszarach Kalinińskiej i Smoleńskiej oblasti.

Tabela - 5

Wielkość zapasów mobilizacyjnych żywności w zachodnich okręgach wojskowych - stan na listopad 1940 r.

Nazwa okręgów	mąka - na mie- siące	kasza na mie- siące	owies na mie- siące	bakalia na mie- siące	produk- ty mię- sne na dni	produk- ty ryb- ne na dni	tłusz- cze na dni
Leningradzki	4	3	3	4	40	60	60
Nadbałtycki	3	3	3	3	20	20	30
Zachodni	4	3	3	4	30	40	15
Kijowski	3	3	3	4	30	40	15
Odesski	2	2	2,5	3	40	60	60

Zapasy żywności dla zachodnich przygranicznych OW zgromadzono na okres 3 miesięcy /oprócz mięsa, ryb i tłuszczów/. Rozmieszczono je w centralnych OW. Te ostatnie, tj. centralne OW posiadały zapasy: chleba i furazu na 2-3 miesiące, a mięsa, ryb i tłuszczów na 25-60 dni.

W związku z nowymi granicami /po opanowaniu Zachodniej Ukrainy i Białorusi/ zachodnich OW jesienią 1940 r. rozpoczęto budowę 13 baz Głównego Zarządu Rezerw Państwowych i Materiałowych, każda na 12500 t chleba i furazu i na 2500 t pozostałych produktów. Bazy takie budowano w Rewlu, Rydze, Mołdecznie, Baranowiczach, Wołkowyskach, Pińsku, Sarnach, Równie, Lwowie, Tarnopolu, Czerniowcach i Kiszyniowie. Z chwilą wybuchu wojny zostały one wybudowane zaledwie w 40-50%.

Na dzień 22 czerwca 1941 r. faktyczny stan zabezpieczenia armii w żywność i furaz przedstawiał się następująco:

1. zapasy na potrzeby bieżące	- 354963 t, czyli 12,5%
2. zapasy nienaruszalne	- 72249 t, czyli 2,1%
3. zapasy mobilizacyjne	- 2517141t, czyli 85,4%

Razem: - 2944353 t - 100%

Wysokość zapasów żywności i furazu dla zachodnich przygranicznych okręgów wojskowych przedstawia tabela - 6.

Tabela - 6

Zabezpieczenie w żywność i furaz zachodnich okręgów wojskowych na 22.6.1941 r. /w tonach/

Lp.	Nazwa produktów	Zapasy nienaruszalne	Zapasy mobilizacyjne	Zapasy bieżące	R a z e m	
					ton	racje dzienne
1	2	3	4	5	6	7
1.	Mąka, ziarno na mąkę	18302	220792	82984	321978	86
2.	Kasza i makaron	2529	81059	28800	112388	136
3.	Mięso i produkty rybne	2967	55829	121700	180496	56
4.	Tłuszcze	-	12022	5675	17697	66
5.	Cukier	1431	20164	7350	28945	118

1	2	3	4	5	6	7
6.	Herbata	61	885	290	1236	123
7.	Sól	1562	25367	6430	33359	124
8.	Owies	20254	372366	61150	453775	111

Z powyższych danych cyfrowych widać, że na korzyść czterech przygranicznych okręgów wojskowych /leningradzkiego, zachodniego-kijowskiego i odesskiego/ przypadało 34% wszystkich zapasów, które z wyjątkiem tłuszczów i mięsa, mogły zaspokoić potrzeby walki na okres 3 miesięcy. Należy jednak nadmienić, że w praktyce zachodnie OW po rozpoczęciu wojny w ciągu 2-3 miesięcy nie musiały dowozić dla nich przeznaczonych środków żywnościowych z głębi kraju, bowiem wykorzystywały one zapasy rozmieszczone na ich obszarze /zasoby miejscowe - A.K./.

Kończąc rozważania na temat zapasów mobilizacyjnych /amunicji, mps, żywności i furażu/ oraz dyslokacji baz i składów na północno-zachodnim, zachodnim i południowo-wschodnim kierunku strategicznym należy stwierdzić, że z wyjątkiem benzyny samochodowej, której na składach okręgowych była niedostateczna i część wojska radzieckie na wypadek wojny na pierwsze kilka miesięcy posiadały wystarczającą liczbę środków materiałowych.

4. ROZWIJANIE ODDZIAŁÓW I URZĄDZEŃ TYŁÓW OPERACYJNYCH I TAKTYCZNYCH

Według planów mobilizacyjnych sztabu generalnego przewidywano rozwinać oddziały i urzędnia tyłów w następującej kolejności /terminach/: tyły armijne - w 3-5 dni mobilizacji; frontowe - w 5-15 dni; tyły sił powietrznych - 3-5 dni mobilizacji. Ludzie do formowania oddziałów i urzędów tyłowych frontu mieli przybyć z rezerwy. Zabezpieczenie formujących się oddziałów i urzędów tyłowych /mobilizowanych/ w środki transportu, mps, środki mechanizacji były daleko niewystarczające.

Na przykład, skład czołgowo-samochodowy - nr 16 Zachodniego Wydzielonego OW był ukompletowany w środki mechanizacji w 48%, a w transport samochodowy zaledwie - w 30%. Główny skład czołgowo-samochodowy nr 1735 tego okręgu był ukompletowany tylko w 25%, natomiast główne składy mps nr nr 1021 i 1026 - transportem samochodowym w 32% i 62,3% i wyposażone w specjalny sprzęt odpowiednio - w 52,3 i 46,4%. Odczuwano również duże niedostatki na odcinku cystern samochodowych.

Z chwilą ogłoszenia mobilizacji rozwijanie pracy składów było utrudnione ze względu na późne wydanie zarządzeń w sprawie rozkonserwowania sprzętu. Tak na przykład było ze składami Zachodniego Wydzielonego OW nr 366 i nr 388, które nie mając rozkazu na wydanie sprzętu z zapasów, nie mogły na czas skompletować odpowiedniej ilości załóg i transportu do pracy.

W okresie pokojowym oddziały i urządzenia tyłowe nie były kompletne. W dywizjach rozmieszczonych w przygranicznych okręgach wojskowych, braki w stanie osobowym i urządzeniach sięgały średnio 50%. Szczególnie niski stopień ukompletowania w wymienionych okręgach był w transporcie samochodowym i samochodach specjalnych.

Ukompletowanie dywizyjnych pododdziałów tyłowych środkami transportu i mps w/g tabelarycznych należności na czas wojny natrafiało na duże trudności. Wypływały one z ubóstwa gospodarki narodowej Zachodniej Ukrainy i Białorusi oraz republik nadbałtyckich na odcinku transportu samochodowego /szczególnie samochodów Zis-5 i Zis-6 i cystern samochodowych/.

Na wypadek wojny z gospodarki narodowej tych obszarów nie można było uzupełnić w tym zakresie potrzeb tyłów. Do zaspokojenia ich potrzeb trzeba było dokonywać przerzutu transportu samochodowego z centralnych OW. Oczywiście odbywało się to z dużym opóźnieniem - w 2-4 dniu mobilizacji. Tak więc z chwilą ogłoszenia alarmu bojowego oddziały i urządzenia tyłowe pozostawały bez transportu samochodowego. Na przykład, 8 dywizja piechoty /10 A Zachodniego OW/ w/g planów mobilizacyjnych miała otrzymać przygotowanych do ruchu 269 samochodów Gaz-AA z Moskiewskiego Okręgu Wojskowego dopiero w 3-4 dniu mobilizacji.

Tylko nieduża ilość dywizji /brygad/ przygranicznych. OW była ukompletowana kosztem zapasów nienaruszalnych /np. 29 DZmot 6 KZ/ w granicach 80-100% w przeciągu 1-2 dni. Ukompletowanie mogło się również odbyć kosztem manewru sprzętem z pobliskich rejonów formowania innych związków /np. 64 DP Zachodniego Wydzielonego OW - ze Smoleńszczyzny/. Dla przeważającej ilości dywizji przygranicznych OW planowano dostarczyć transport samochodowy w 2-4 dnia mobilizacji.

W praktyce dostarczano go o wiele później. Faktycznie z chwilą niespodziewanego wybuchu wojny w czerwcu 1941 r. dywizje te mogły liczyć tylko na te samochody, które w skromnych ilościach znajdowały się w ich składzie. I tak na przykład, 124 DP z Nadbałtyckiego Okręgu Wojskowego na czas wojny powinna była posiadać 212 samochodów Gaz-AA i 455 samochodów Zis-5 - razem 667 samochodów. Natomiast w czasie pokojowym posiadała ona tylko 80 samochodów Gaz-AA i 109 samochodów Zis-5, tj. razem 289 samochodów, czyli ok. 43% potrzeb na wypadek wojny. Z taką ilością samochodów przystąpiła do walki. W sumie więc, z chwilą wybuchu wojny faktyczne zabezpieczenie dywizji przygranicznych OW w środki transportowe było o wiele niższe od planowanego na czas wojny.

Drugim dylematem w sprawie ukompletowania niektórych dywizji w transport samochodowy był brak odpowiednio wyszkolonych kierowców. Na przykład, w 33 DP Nadbałtyckiego Okręgu Wojskowego na 472 samochody było 219 kierowców. Stan techniczny transportu samochodowego, znajdującego się w wojskach, a szczególnie mobilizowanego z gospodarki narodowej był niezadowalający. Brakowało ogumienia /opon/, części zapasowych i narzędzi. Znaczny procent samochodów wymagał średniego i kapitalnego remontu. Ukompletowanie transportu wojskowego urządzeniami nalewczymi materiałów pędnych wynosiło w granicach 30-40%, a niekiedy 15-17% i było na bardzo niskim poziomie technicznym i funkcjonalnym. Brak było kanistrów, wiader /miarok/, beczek, dystrybutorów, a nawet lejek. Na skutek tego tankowanie pojazdów znacznie się opóźniało i trwało 4-5 razy dłużej, jak przewidywały na to normy. O stanie zabezpieczenia niektórych dywizji przygranicznych okręgów wojskowych w transport samochodowy, tarę i urządzenia nalewcze informuje tabela - 7.

Zabezpieczenie niektórych dywizji przygranicznych okręgów wojskowych w transport samochodowy, cysterny samochodowe i benzynę w/g planu mobilizacyjnego w 1940 r.

Tabela - 7

Lp.	Numeracja dywizji	Korpus, armia, w skład których wchodziły dywizyjnej	Termin /czas/ gotowości/mobilizacyjnej	Należność w/g tabeli na czas wojny				Zabezpieczenie w/g planów mobilizacyjnych				% zabezpieczenia						
				Samocho- dowy GAZ- AA	Samocho- dowy Zis-5	Cys- ter- ny mocho- dowe	Kanis- try /bido- ny/ 2011 101	Benzy- na samocho- dowa	Samocho- dowy GAZ- AA	Samocho- dowy Zis-5	Cys- ter- ny samo- chod.	Kanis- try /bidony/ 2011 101	Benzy- na sa- mocho- dowa	Samocho- dowy GAZ- AA	Samocho- dowy Zis-5	Cys- ter- ny samo- chod.	Kanis- try /bidony/ 2011 101	Benzy- na sa- mocho- dowa
1.	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
A. Dywizje pierwszego rzutu operacyjnego																		
1.	205	DZmot	14KZm/M-1	502	536	160	1472	220	420	35	8	-	-	83,6	6,5	5	0	0
2.	29	DZmot	6KZm/10A/M-1-g-6 M-2	498	509	161	1426	267	511	517	23	716 38	145	100	100	14	50 2,6	54
3.	204	DZmot	11 KZm M-1	493	501	160	1134	185	300	30	8	335 0	28	68	6	5	20	10
4.	208	DZmot	13 KZm -	531	502	159	1425	119	361	66	4	750 100	21	68	13	2	52 7	17
5.	85	DP	4 KP/3A/M3-M4	171	250	3	175 0	61	348	20	-	298 0	3	203 1/	7	0	150 0	1,5
6.	113	EP	1KP/10A/M-2	201	254	16	-	10,9	189	41	23	2 30	1,5	94	16,1	143	-	13,5
7.	8	DP	1KP/10A/M1-M2	-	-	-	-	-	269 2/	-	-	-	50	100	-	-	-	50
8.	2	DP	1KP/10A/M1-M2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	70 2/	-	43	-	6
9.	27	DP	4KP/3A/-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	68,5	10	11,6	-	71
10.	5	DP	16KP/11A/-	174	415	25	-	-	149/233 2/	88/98 2/	17	-	-	197	48	68	-	-
11.	10	DP	10KP/8A/-	199	470	6	-	-	100/193 /	64/20	1	-	-	65	18	17	-	-
12.	93	DP	10KP/11A/-	194	561	25	-	-	101/75 5/	106/191 5/	4	-	-	90	82	23	-	-
13.	125	DP	11KP/8A/-	212	455	5	-	-	80/80	109	-	-	-	78	37	0	-	-
14.	2	DPanc	3 KZm M1-M4	371	918	11	-	-	411	489/201 2/	45	-	-	100	72	21	-	-
15.	5	DPanc	3 KZm M1-M5	357	898	-	-	-	350	447/190 2/	-	-	-	95	57	-	-	-

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
<u>B. Dywizje drugiego rzutu operacyjnego</u>																		
16.	210 DZmot	20 KZm	-	498	509	161	1208	258	78	20	3	$\frac{301}{20}$	3,3	15	4	1,2	$\frac{25}{0}$	1,2
17.	209 DZmot	17KZm	-	493	509	161	1425	241	344	18	5	$\frac{39}{9}$	59	69	3	3	$\frac{2,8}{0,6}$	24,6
18.	38 DPanc	20KZm	M1-M2	389	770	140	-	-	21	16	12	-	-	5,3	2	8,5	-	-
19.	64 DP	14KP /13A/	-	217	436	-	-	-	45/178 ^{4/}	5/161 ^{4/}	-	-	-	100	80	-	-	-
20.	37 DP	21KP /13A/	-	196	411	8	$\frac{238}{0}$	78	211/67 ^{4/}	92/123 ^{4/}	2/1	154	14,9	141	52	437	$\frac{65}{0}$	18
21.	48 DP	10KP /11A/	-	241	450	9	-	-	184/79 ^{2/}	72/201 ^{2/}	8	-	-	137	63	90	-	-
22.	126 DP	10KP /11A/	M5	211	439	8	-	-	132/51 ^{2/}	99/151 ^{2/}	3	-	-	86	56	37	-	-
23.	128 DP	10KP/11A/	-	247	445	9	-	-	159	169	4	-	-	64	37	55	-	-
24.	181 DP	24KP/27A/	M3	234	441	6	-	-	34/176 ^{2/}	30/430 ^{2/}	4	-	-	90	104	66	-	-
25.	183 DP	24 KP /27 A/	M3	234	441	6	-	-	21/192 ^{2/}	42/400 ^{2/}	0/6	-	-	88	102	100	-	-
26.	179 DP	29KP /11 A/	M3	234	441	6	-	-	38	15/102 ^{2/}	-	-	-	16,5	26,8	0	-	-
27.	184 DP	29KP /11 A/	M3-M4	234	441	6	-	-	51	22	1	-	-	21,8	5	15	-	-
28.	23 DP	29 KP /11A/	M4	224	438	3	-	-	232/83 ^{2/}	30/217 ^{2/}	2	-	-	180	66	66	-	-

U w a g i :

1. W 85 DP po przeliczeniu na samochody typu GAZ-AA brakowało 129 samochodów, stąd też stopień zabezpieczenia wynosił 82%.
2. W liczniku wykazane są samochody, będące w wyposażeniu w okresie pokoju, w mianowniku - przysyłane z centralnych okręgów wojskowych /MÓW, Orł.Ow, Ural.Ow/.
3. W 10 DP ze 100 samochodów GAZ-AA znaczna ilość samochodów wymagała kapitalnego remontu, w związku z tym nie można było zapewnić dowozu środków materiałowych.
4. W liczniku wykazano samochody, będące na bieżącym zaopatrzeniu, w mianowniku - przysyłane z gospodarki narodowej.
5. W 33 DP brak było 253 kierowców.

Organizowanie ćwiczeń z rezerwistami, przewidzianymi do oddziałów i urzędzeń tyłowych i ich specjalistyczne szkolenie należało do rzadkości. Szczególnie słabo był postawiony problem szkolenia rezerwistów na szczeblu tyłów armii ogólnowojskowej i frontu. Można zaryzykować twierdzenie, że szkolenia takiego nie było. Także szefowie tyłów armii i frontów w ogóle nie byli przygotowani do kierowania tyłami na wypadek wojny. W organach tyłowych sił powietrznych zajmowano się przygotowaniem kadry kierowniczej, jednak nie było ono właściwie ukierunkowane.

Reasumując możemy stwierdzić, że teoretyczny schemat organizacji i pracy tyłów był opracowany od podstaw i dawał możliwość posługiwania się nim /kierowania się/ w warunkach wojny. Tabela-ryczno-etatowe normy materiałowo-technicznego zabezpieczenia wojsk i normy zaopatrywania odpowiadały potrzebom wojny. Zapasy nagromadzone w przygranicznych okręgach wojskowych /amunicji, mps, żywności i paszy/ pozwalały na zabezpieczenie w tym względzie działalności bojowej wojsk na pierwsze 2-3 miesiące.

Natomiast stan w jakim znalazły się przygotowania TDW /szczególnie transport kolejowy w nowych przygranicznych rejonach/, faktyczne i mobilizacyjne zabezpieczenie w transport samochodowy przygranicznych okręgów wojskowych, a także sam system mobilizacyjnego rozwijania i przygotowania kadr, oddziałów i urzędzeń tyłowych, wyraźnie nie odpowiadał sytuacji, jaka się wytworzyła latem 1941 r. na zachodniej granicy Związku Radzieckiego.

Tyły armijne i frontowe mogły rozpocząć swoją działalność dopiero po ich zmobilizowaniu i rozwinięciu, tj. dopiero w 15 dniu wojny. Stan osobowy służby tyłów nie był przygotowany i nie posiadał praktyki /nawyków/ pracy na stacjach zaopatrywania, składach i punktach wymiennych. Zapasy środków materiałowych do prowadzenia walki były, lecz nie było czym ich dowieźć. Wojska nie były poinformowane gdzie i jakie środki zaopatrzenia można otrzymać. Służba sanitarno-ewakuacyjna, obliczona na zaspokojenie potrzeb okresu pokojowego, początkowo nie mogła sprostać zadaniom dużego napływu rannych.

W rezultacie niedostatecznego przygotowania tyłów taktycznych i operacyjnych do niespodziewanej napaści wroga, wojska przygranicznych okręgów wojskowych przystąpiły do wojny nienależycie zabezpieczone pod względem materiałowo-technicznym.

OPRACOWAŁ

płk dr A. KARPIŃSKI

Wydrukowano w 50 egz

Egz. nr 1-50 B.T.

Wyk. płk Karpiński

Druk. S.Cz.

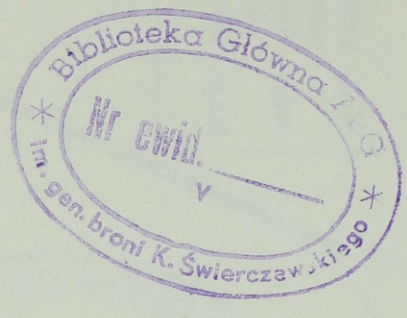
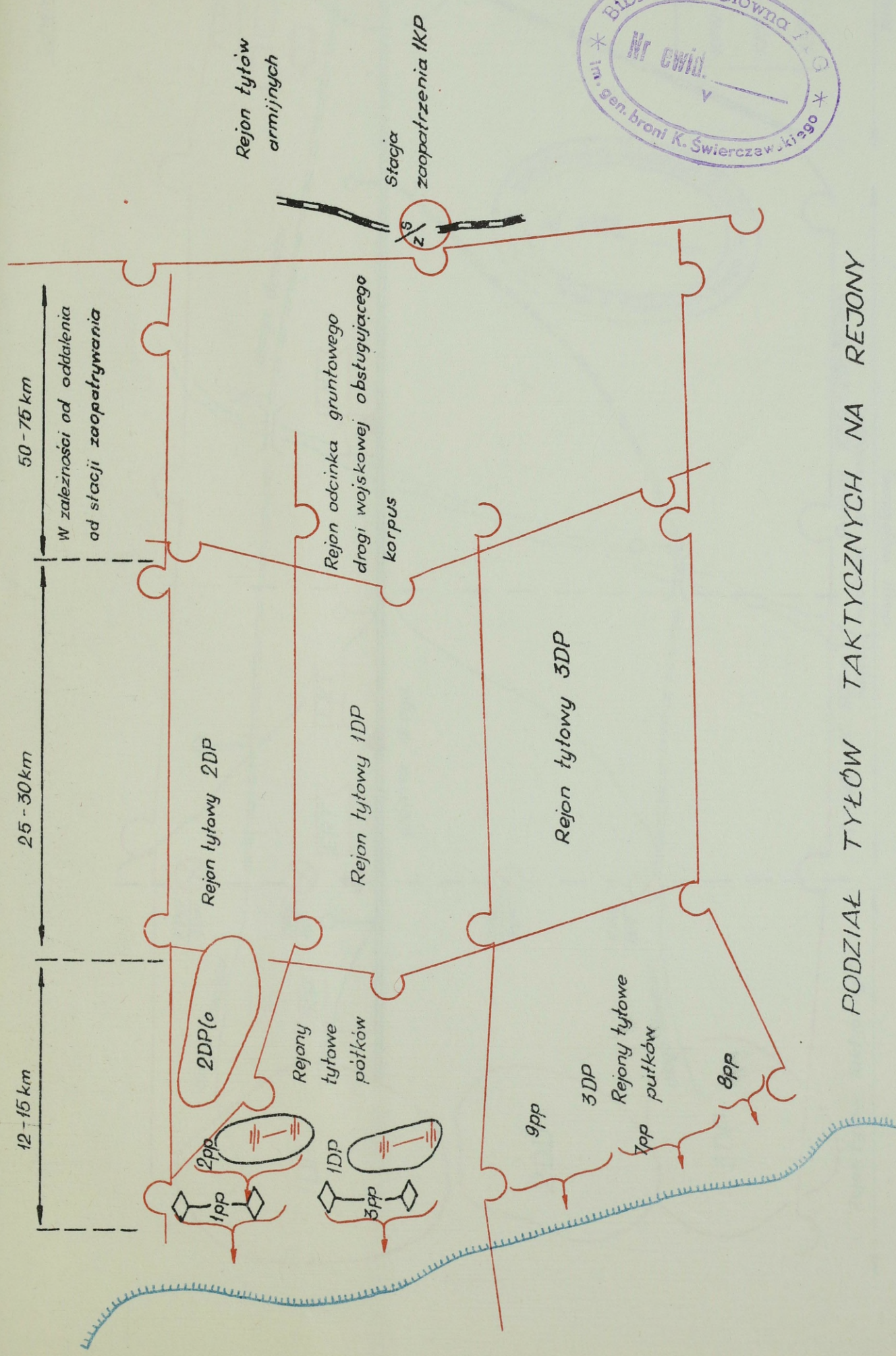
Nr ks. 1548/2686/WW

Druk ASG-0-XV-5176 nr zam. 1905 z dn. 26.10.41.
druk ukończ. 30.10.41.

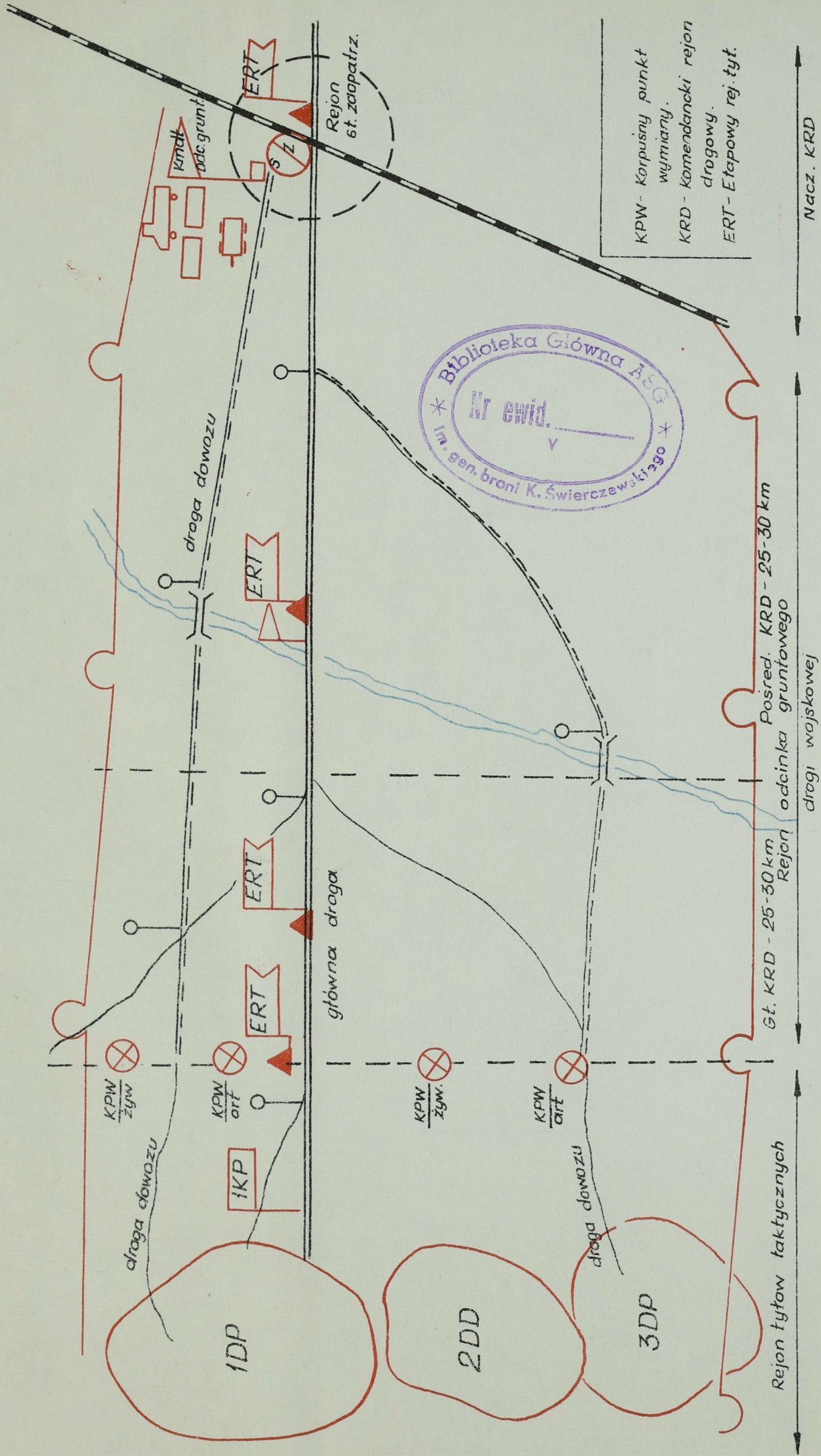
Spis załączników

1. Organizacja tyłów Armii Radzieckiej wg poglądów okresu między I i II wojną światową.
2. Podział tyłów taktycznych na rejony.
3. Odcinek gruntowy drogi wojskowej.
4. Rozmieszczenie amunicyjnych baz i składów centralnych i okręgowych na początku Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR.
5. Dyslokacja centralnych i okręgowych składów mps na początku Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR.



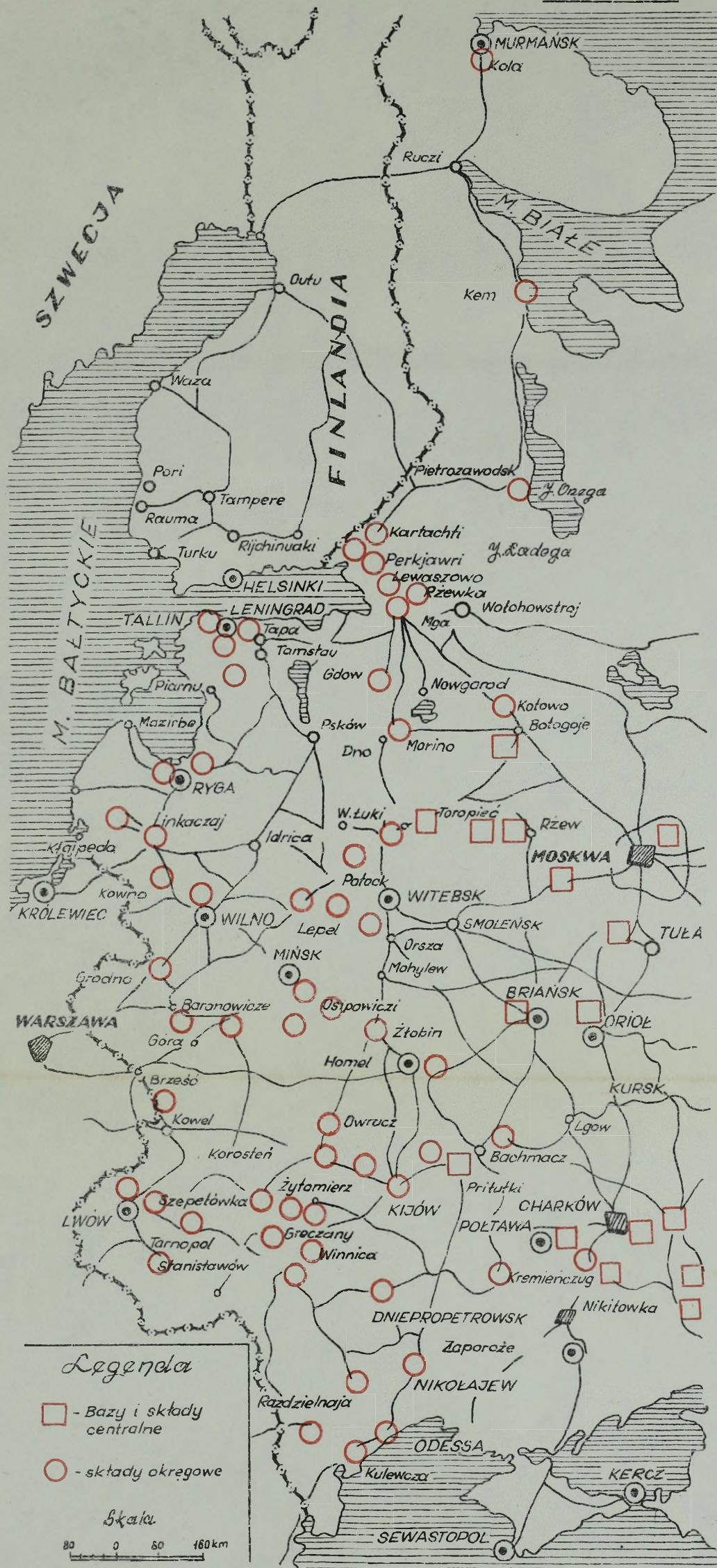


PODZIAŁ TYŁÓW TAKTYCZNYCH NA REJONY

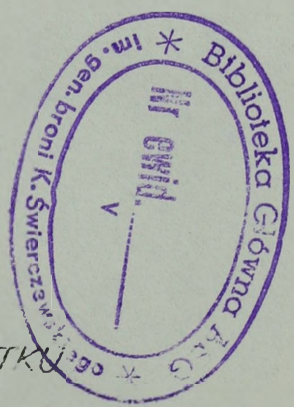
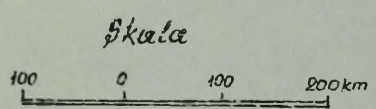


KPW - Korpusny punkt
wymiarowy.
KRD - Komendanci rejon
drogowy.
ERT - Etapowy rej. tyt.

ODCINEK GRUNTOWY DROGI WOJSKOWEJ



ROZMIESZCZENIE AMUNICYJNYCH BAZ I SKŁADÓW CENTRALNYCH I OKRĘGOWYCH NA POCZĄTKU WIELKIEJ WOJNY NARODOWEJ Z SRR



DYSLOKACJA CENTRALNYCH I OKRĘGOWYCH SKŁADÓW MPS NA POCZĄTKU WIELKIEJ WOJNY NARODOWEJ ZSRR

44

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
* Nr ewid. 60319
II
* Akademii Obrony Narodowej

Biblioteka Główna A.S.
* Nr ewid. 757
v
* Im. gen. broni K. Świerczewski